

Sygn. akt I ACa 133/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 maja 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Anna Beniak
Sędziowie:	SSA Lilla Mateuszczyk SSO del. Ryszard Badio (sprawozdawca)
Protokolant:	st.sekr.sądowy Katarzyna Olejniczak

po rozpoznaniu w dniu 27 maja 2013 r. w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) **Spółki Akcyjnej z siedzibą w Ł.**

przeciwko (...) **Zakładowi (...) w H.**

o zapłatę

na skutek apelacji strony powodowej

od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi

z dnia 15 października 2012 r. sygn. akt X GC 264/12

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w Ł. na rzecz (...) Zakładu (...) w H. kwotę 5.400 (pięć tysięcy czterysta) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.**

Sygn. akt I ACa 133/13

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy w Łodzi w sprawie z powództwa (...) Spółki Akcyjnej w Ł. przeciwko (...) Zakładowi (...) w H. o zapłatę kwoty 1.526.439,80 zł uchylił w całości nakaz zapłaty z dnia 28 marca 2012 r., wydany pod sygnaturą X GNC 270/12 i oddalił powództwo. Ponadto Sąd Okręgowy zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 7.217,00 zł tytułem zwrotu kosztów procesu oraz obciążył powoda nieuiszczoną przez pozwanego opłatą od zarzutów od nakazu zapłaty.

Podstawą przedstawionego wyżej rozstrzygnięcia były następujące ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Okręgowy.

W dniu 6 czerwca 2011 r. w H., zawarta została umowa nr (...) pomiędzy (...)Zespołem (...)w H. (kupującym), a (...) Spółką z ograniczoną odpowiedzialnością w L. (sprzedającym), na mocy której sprzedający zobowiązał się przenieść na kupującego własność i wydać mu sprzęt medyczny fabrycznie nowy, a kupujący zobowiązał się sprzęt ten odebrać i zapłacić sprzedającemu cenę w wysokości 2.526.894,12 zł brutto. Zapłata miała nastąpić na podstawie protokołu odbioru i faktury w terminie 30 dni, liczonych od dnia dostarczenia kupującemu faktury, na rachunek sprzedającego.

W rzeczywistości wskazany w umowie nr (...)rachunek bankowy należał nie do sprzedawcy, ale do powodowej spółki.

Po podpisaniu umowy (...) reprezentujący spółkę (...) (w skrócie (...) prezesa zarządu R. P. udał się do pozwanego z pismem datowanym na dzień 7 czerwca 2011 r., stanowiącym zawiadomienie o przekazie, z prośbą o jego podpisanie jako załącznika do umowy. Dyrektor Szpitala po zapoznaniu się z treścią tego pisma, podpisał je tego samego dnia.

Przyjęcie przez pozwanego przekazu miało stanowić zabezpieczenie umowy pożyczki udzielonej przez powódkę spółce (...) i było jednym z warunków koniecznych do zawarcia tej umowy. Umowa pożyczki została zawarta w dniu 9 czerwca 2011 r.

Z uwagi na opóźnienia w realizacji kontraktu doszło do spotkania prezesa zarządu spółki (...) z przedstawicielami pozwanego Szpitala, podczas którego R. P. zwrócił się o dopuszczenie możliwości zmiany w umowie numeru rachunku bankowego, na który miały być dokonywane płatności. Intencją prezesa zarządu spółki (...) było uzyskanie środków finansowych za zrealizowaną część kontraktu, w związku z czym świadomie pominął na spotkaniu kwestię odwołania przekazu.

W dniu 30 sierpnia 2011 r. spółka (...) złożyła w biurze podawczym Szpitala pismo opatrzone datą 29 sierpnia 2011 r., wskazujące nowy numer rachunku bankowego. Tego samego dnia złożone zostało u pozwanego opatrzone również datą 29 sierpnia 2011 r., w którym oprócz nowego numeru rachunku spółka (...) dodatkowo odwołała przekaz z dnia 7 czerwca 2011 r., wystawiony na powódkę.

Po wskazanej wyżej dacie wszystkie należności wynikające z umowy nr (...) pozwany przekazywał na nowy rachunek bankowy.

W dniu 10 października 2011 r. powódka poinformowała pozwanego o braku skutecznego odwołania przekazu przez spółkę (...), wyjaśniając jednocześnie, że zapłata przez pozwanego na należności objętych przekazem na rachunek (...) nie zwalnia pozwanego z obowiązku zadośćuczynienia przyjętemu przekazowi.

Pismem z dnia 18 października 2011 r. pozwany, powołując się na zarzut braku skutecznego odwołania przekazu wezwał spółkę (...) do wyjaśnienia zaistniałej sytuacji, zaznaczając jednocześnie, że należności wynikające z realizacji umowy nr (...) spółka (...) powinna przelać bądź bezpośrednio na rachunek powódki, bądź zwrotnie na rachunek pozwanego celem umożliwienia wykonania przekazu.

W odpowiedzi opatrzonej datą 18 listopada 2011 r. spółka (...) poinformował pozwanego jedynie o rozmowach prowadzonych z powódką celem rozwiązania problemu.

Pismem z dnia 9 lutego 2012 r. powódka wezwała pozwanego do zapłaty kwoty 1.500.796,00 zł wraz z odsetkami umownymi w wysokości 24% w terminie do dnia 17 lutego 2012 r. W odpowiedzi pozwany odmówił zapłaty żądanej kwoty.

Na rozprawie w dniu 1 października 2012 r. dyrektor pozwanego Szpitala Z. K. złożyła oświadczenie o uchyleniu się od skutków prawnych oświadczenia woli złożonego pod wpływem błędu wywołanego podstępnie.

Oceniając zgromadzony materiał dowodowy Sąd pierwszej instancji zakwestionował wyłącznie wiarygodność i moc dowodową zeznań Z. K. co do charakteru podpisu złożonego przez nią na oświadczeniu o przyjęciu przekazu. Sąd uznał, że twierdzenie o tym jakoby podpis ten stanowił jedynie „dekretację” poczty wpływającej do szpitala stoi w sprzeczności z zasadami logiki i doświadczenia życiowego – z uwagi na rolę jaką w szpitalu pełni osoba dyrektora (do którego zadań nie należy przyjmowanie wpływającej poczty) oraz wyrażanym w toku procesu przez stronę pozwaną stanowiskiem co do skutków tego podpisu

Mając na uwadze powyższe ustalenia Sąd Okręgowy dokonał analizy instytucji przekazu i doszedł do przekonania, że sam przekaz nie stwarza bezpośredniego stosunku zobowiązaniowego między przekazanym (pозwanym), a odbiorcą przekazu (powódką). Przekazany – nie będąc z mocy samego przekazu zobligowany do świadczenia do rąk odbiorcy przekazu – może się do niego zobowiązać przez przyjęcie przekazu. Dopiero więc dokonanie tego aktu spowoduje, że przekazany stanie się dłużnikiem odbiorcy przekazu, a odbiorca przekazu uzyska wobec przekazanego roszczenie o spełnienie przekazanego świadczenia. W konsekwencji dopiero po wyrażeniu zgody na wykonanie przekazu powstanie trzeci stosunek prawny zwany stosunkiem zapłaty.

Nie budzi wątpliwości Sądu Okręgowego, że na piśmie zawiadamiającym o przekazie, pod zwrotem „potwierdzam przyjęcie niniejszego przekazu” widnieje podpis osoby reprezentującej pozwanego. Skoro zaś dyrektor Szpitala podpisała pismo, to miała świadomość jego treści i faktycznie złożyła oświadczenie woli o przyjęciu przekazu.

Sąd Okręgowy powziął natomiast wątpliwość co do ważności tak dokonanej czynności prawnej w kontekście obowiązującej w dniu jej dokonania ustawy z dnia 30 sierpnia 1991 r. o zakładach opieki zdrowotnej. Zgodnie bowiem z treścią art. 53 ust 6 i 7 tej ustawy w brzmieniu obowiązującym od dnia 22 grudnia 2010 r. wymóg uzyskania zgody organu założycielskiego dotyczy „czynności prawnych mających na celu zmianę wierzyciela w przypadku zobowiązań samodzielnego publicznego zakładu opieki zdrowotnej”. Sformułowanie „mające na celu” oznacza zdaniem Sądu pierwszej instancji, że chodzi tu o czynności prawne bezpośrednio dotyczące zmiany wierzyciela, lecz także te czynności, których skutkiem jest taka zmiana. Skoro więc po dokonaniu przyjęcia przekazu powstaje stosunek zapłaty między przekazanym, a odbiorcą przekazu, to przekazany staje się dłużnikiem odbiorcy przekazu, a odbiorca uzyskuje wobec przekazanego roszczenie o spełnienie przekazanego świadczenia. Uznać zatem należy, wbrew stanowisku wyrażanemu przez stronę powodową, że skutkiem czynności prawnej (złożenia oświadczenia woli) w postaci przyjęcia przekazu jest zmiana wierzyciela, tym samym wymóg uzyskania zgody organu założycielskiego jest do dokonania tej czynności niezbędny. Zgodnie zaś z art. 58 k.c. czynność prawna sprzeczna z ustawą albo mająca na celu obejście ustawy jest nieważna, chyba że właściwy przepis przewiduje inny skutek, w szczególności ten, że na miejsce nieważnych postanowień czynności prawnej wchodzi odpowiednie przepisy ustawy.

Skoro zatem w przedmiotowym wypadku pozwany nie uzyskał zgody organu założycielskiego na złożenie oświadczenia woli o przyjęciu przekazu, to czynność tę należało uznać za bezwzględnie nieważną, a w związku z tym w jej wyniku nie doszło do zmiany wierzyciela pozwanego szpitala. Spełnienie przezeń świadczenia wynikającego z umowy z dnia 6 czerwca 2011 r. na rzecz drugiej strony tej umowy było skuteczne i zwolniło pozwanego Szpitala ze zobowiązania do wysokości zapłaconych kwot. Powodowa zaś spółka nie stała się wierzycielem szpitala i nie uzyskała wobec niego skutecznego roszczenia.

Mając na uwadze nieważność oświadczenia pozwanego o przyjęciu przekazu Sąd Okręgowy nie badał skuteczności złożonego przez niego oświadczenia o uchyleniu się od skutków prawnych oświadczenia złożonego pod wpływem błędu. Bez znaczenia dla wyniku sprawy Sąd uznał natomiast kwestionowaną przez powoda dopuszczalność zmiany umowy między Szpitalem, a spółką (...) (w zakresie numeru rachunku bankowego)

W związku z powyższym Sąd Okręgowy uchylił wydany przeciwko pozwanemu nakaz zapłaty i oddalił powództwo oraz obciążył powoda kosztami postępowania w sprawie.

W apelacji powódka zarzuciła wyrokowi wydanemu przez Sąd Okręgowy:

- naruszenie art. 232 k.p.c. w związku z art. 6 k.c. przez przyjęcie za udowodnione, że celem ustanowienia przekazu była zmiana wierzyciela, pomimo, iż pozwany nie przedstawił żadnego dowodu na tę okoliczność,

- naruszenie art. 233 k.p.c. przez błędne przyjęcie, że przekaz został ustanowiony w celu zmiany wierzyciela,

- naruszenie art. 233 k.p.c. przez błędne przyjęcie, że pozwany spełnił swoje zobowiązanie przelewając do przekazującego środki pieniężne wbrew przyjętemu przekazowi, uznając jednocześnie, że zmiana umowy pomiędzy pozwanym, a przekazującym bez wymaganej formy jest skuteczna,

- naruszenie art. 227 k.p.c., 232 k.p.c. polegające na pominięciu wyjaśnienia i ustalenia istotnych dla sprawy okoliczności, czyli nieprzeprowadzeniu prawidłowego postępowania dowodowego co miało wpływ na naruszenie art. 233 k.p.c. poprzez nierozważenie w sposób bezstronny i wszechstronny całego materiału dowodowego oraz twierdzeń i argumentów powoda,

- naruszenie art. 921²§1 k.c. poprzez błędne przyjęcie, że na skutek przyjęcia przekazu przez pozwanego doszło do zmiany jego wierzyciela,

- naruszenie art. 53 ust. 6 i 7 nieobowiązującej już ustawy z dnia 30 sierpnia 1991 r. o zakładach opieki zdrowotnej – poprzez błędne przyjęcie, że przepisy te, a w szczególności sformułowanie „mające na celu zmianę wierzyciela” ma zastosowanie do instytucji przekazu, gdy na skutek przyjęcia przekazu nie dochodzi do zmiany wierzyciela,

- naruszenie art. 53 ust. 6 nieobowiązującej już ustawy z dnia 30 sierpnia 1991 r. o zakładach opieki zdrowotnej - przez błędne przyjęcie, iż sformułowanie „mające na celu zmianę wierzyciela” należy traktować na równi z czynnością skutkującą zmianą wierzyciela.

W związku z przedstawionymi wyżej zarzutami powódka wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie powództwa w całości oraz zasądzenie od pozwanego kosztów procesu według norm przepisanych, względnie o uchylenie wyroku Sądu pierwszej instancji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach postępowania apelacyjnego.

W odpowiedzi na apelację pozwany wniósł o jej oddalenie i zasądzenie od powódki zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym według norm przepisanych - ograniczając się do analizy przepisów art. 53 ust 6 i 7 ustawy z dnia 30 sierpnia 1991 r. o zakładach opieki zdrowotnej.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja podlegała oddaleniu pomimo tego, że jej zarzutom nie sposób odmówić słuszności. Zarzuty te miały bowiem uzasadnienie wyłącznie w modelu teoretycznym opierającym się na pewności, że przekazany złożył odbiorcy przekazu oświadczenie, o którym mowa w art. 921² § 1 k.c., że przekaz przyjmuje. W takim przypadku zostałoby wykreowane nowe zobowiązanie o charakterze abstrakcyjnym, nakładające na przekazanego obowiązek wykonania przekazu. Sytuacja taka nie polega na zmianie wierzyciela w zakresie stosunku podstawowego między przekazującym a przekazanym, a zatem nie podlega dyspozycji art. 53 ust. 6 nieobowiązującej już ustawy z dnia 30 sierpnia 1991 r. o zakładach opieki zdrowotnej.

Sąd Apelacyjny pozostając sądem merytorycznym dostrzegł jednakże, że dyspozycja art. 921² § 1 k.c. nie została w przedmiotowej sprawie wypełniona, a zatem po stronie pozwanego nie mogło powstać zobowiązanie będące źródłem roszczenia przedstawionego w pozwie.

Przepis art. 921² § 1 k.c. stanowi, że jeżeli przekazany oświadczył odbiorcy przekazu, że przekaz przyjmuje, obowiązany jest względem odbiorcy do spełnienia świadczenia określonego w przekazie.

Oświadczenie o przyjęciu przekazu jest więc jednostronną czynnością prawną przekazanego, ale ma charakter kierunkowy i musi być skierowane do odbiorcy przekazu, w celu wykreowania nowego stosunku zobowiązaniowego.

Oświadczeniu pozwanego zamieszczonemu dokumencie z dnia 7 czerwca 2011 r., a znajdującemu się na karcie 17 akt sprawy cech takich przypisać nie można. Wprawdzie Sąd Okręgowy słusznie zauważył, że oświadczenia dyrektora pozwanego Szpitala nie sposób w tym przypadku traktować jako dekretacji wpływu dokumentu do kancelarii Szpitala, ale należy pamiętać, że dokument ten dostarczony został pozwanemu przez prezesa spółki (...), R. P.. Został również przez niego odebrany od pozwanego po podpisaniu przez dyrektora. Oświadczenie dyrektora pozwanego Szpitala o treści „potwierdzam przyjęcie niniejszego przekazu” w żadnym więc wypadku nie zostało skierowane do powodowej spółki. Nie wynika też z niego, aby wolą dyrektora pozwanego było wykreowanie zobowiązania, o którym mowa w art. 921⁽²⁾ § 1 k.c.

Należy zwrócić uwagę, że dokument zawiadomienia o przekazie (k. 17) zawiera informację, która utwierdzała w przekonaniu, że oświadczenie o przyjęciu przekazu kierowane jest do przekazującego, czyli do spółki (...). W ostatnim akapicie, tego pisma (przed numerem rachunku bankowego, na który mają być przekazywane płatności oraz przed podpisem R. P.) znajduje się bowiem zdanie o treści „Jednocześnie informuję, że zgodnie z art. 921⁴ Kodeksu Cywilnego nie mogą Państwo odmówić przyjęcia niniejszego przekazu i są Państwo zobowiązani do spełnienia świadczenia od wysokości aktualnie wymaganych wierzytelności przysługujących (...) Spółki z o.o. względem Państwa.” Ze sformułowania tego wynika, że przekazujący dostarczył dokument zawierający informację dla przekazanego, że w świetle art. 921⁴ k.c. nie może on odmówić przyjęcia przekazu. Skoro więc bezpośrednio poniżej zamieszczono w nim wzór oświadczenia o treści „potwierdzam przyjęcie niniejszego przekazu” to zrozumiałe jest, że oświadczenie to musiało być czytane łącznie z wcześniejszym pouczeniem, a podpisanie tego oświadczenia przez dyrektora pozwanego Szpitala było czynnością skierowaną do przekazującego.

Przedmiotowy dokument, znajdujący się na karcie 17 akt sprawy, zawierał oświadczenia stron umowy sprzedaży. Sprzedawca – przekazujący informował w nim nabywcę o przekazie na rzecz powódki i oraz wyjaśnił, że nie istnieje możliwość odmówienia przyjęcia przekazu. Nabywca – przekazany oświadczył zaś przekazującemu, że przekaz ten przyjmuje. Oświadczenie to nie miało oczywiście żadnego znaczenie w świetle art. 921⁴ k.c., który w nie wspomina o czynności przyjęcia przekazu, a wyłącznie o tym, że przekazany jest zobowiązany względem przekazującego do spełnienia świadczenia określonego w przekazie, nie mniej wobec wadliwej informacji o treści przepisu art. 921⁴ k.c., a przede wszystkim wobec faktu, że oświadczenie takie skierowane do przekazującego nie rodziło żadnych nowych zobowiązań i nie pogarszało sytuacji Szpitala, mogło zostać podpisane.

Żaden zapis przedmiotowego dokumentu nie wskazuje aby dyrektor pozwanego Szpitala zdawał sobie sprawę, że oświadczenie o przyjęciu przekazu kieruje do powodowej spółki. Spółka te nie może więc twierdzić, że wypełniona została dyspozycja przepisu art. 921² § 1 k.c. Jak wynika z treści zeznań świadka R. P. (k. 155) dokument „zawiadomienia o przekazie” przygotowany był przez Spółkę (...). Powinna więc ona zadbać o to, aby pozwany (przekazany) składając oświadczenie o przyjęciu przekazu miał świadomość, że czyni to względem tej spółki, ze skutkami określonymi w art. 921² § 1 k.c. W przedmiotowej zaś sytuacji doszło do tego, że powódka znalazła się w posiadaniu oświadczenia, którego nie była adresatem i które posiadało obojętny ładunek w sferze prawa zobowiązań.

Skoro oświadczenie o przyjęciu przekazu skierowane zostało do przekazującego w reakcji na jego pouczenie, że w świetle art. 921⁴ przekazany nie może odmówić przyjęcia przekazu to, nie mogło wywołać skutków erga omnes. Jeśli więc powodowa spółka nie była jego adresatem, to nie mogła uzurpować sobie wyłącznego prawa do wyrażenia zgody na odwołanie przekazu. Czynność odwołania przekazu dokonana przez spółkę (...) w dniu 30 sierpnia 2011 r. zwolniła więc szpital ze zobowiązania względem tej spółki do zadośćuczynienia przekazowi, czyli do zapłaty ceny z tytułu umowy sprzedaży na rachunek powódki.

W świetle powyższego należało stwierdzić, że zbędne była ocena oświadczenia pozwanego Szpitala o uchyleniu się od skutków prawnych oświadczenia woli z złożonego pod wpływem błędu wywołanego podstępnie (k. 152). Oświadczenie o przyjęciu przekazu, nie skierowane do powodowej spółki, nie mogło bowiem doprowadzić do powstania stosunku zobowiązaniowego będącego źródłem roszczenia po stronie powódki.

Niezależnie jednak od tego, Sąd Apelacyjny zwrócił uwagę na konsekwentne stanowisko pozwanego (zeznania Z. K. k. 157), że podpisanie oświadczenia o przyjęciu przekazu było traktowane jako czynność o charakterze kancelaryjnym. Jakkolwiek stanowisko to zostało poddawane słusznej krytyce przez Sąd pierwszej instancji, to należy mieć na uwadze jednoznaczny fakt, że po stronie pozwanego nie istniał jakikolwiek zamiar złożenia wobec odbiorcy przekazu oświadczenia, o którym mowa w art. 921² § 1 k.c. Podpisowi dyrektora można było zatem wyłącznie przypisać walor oświadczenia woli wyrażonego względem spółki (...).

Także treść innych dokumentów załączonych w poczet materiału dowodowego, a w szczególności treść pisma Szpitala z dnia 18 października 2011 r. skierowanego do spółki (...) (k. 28) nie wskazuje, aby pozwany w inny sposób rozumiał oświadczenie o przyjęciu przekazu. Pozostając pod wpływem pisma powódki z dnia 10 października 2011 r. dotyczącego nieskuteczności odwołania przekazu, dyrektor Szpitala usiłowała wyłącznie skłonić spółkę (...) do zwrotu wypłaconych jej kwot lub do ich przekazania powódce. Znamienne jest jednak, że we wspomnianym piśmie z dnia 10 października 2011 r. (k. 29) powódka w nie usiłowała nawet prezentować poglądu, że była adresatem oświadczenia o przyjęciu przekazu.

Mając na uwadze powyższe Sąd Apelacyjny oddalił apelację na podstawie art. 385 k.p.c. uznając, że orzeczenie Sądu pierwszej instancji odpowiada prawu.

O kosztach postępowania odwoławczego Sąd Apelacyjny orzekł na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. oraz na podstawie § 6 pkt 7 i § 12 ust 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1349 ze zmianami).